

Ulga na start w działalności gospodarczej wciąż budzi wątpliwości

Przedsiębiorca, który chce z niej skorzystać, powinien zgłosić się do ubezpieczenia zdrowotnego w ciągu siedmiu dni. **Nie ma jednak podstaw, aby go pozbawić tego uprawnienia, gdy się spóźni.** Co innego, gdy wcześniej złoży do ZUS formularze z innym kodem

Anna Kwiatkowska
ekspert od ubezpieczeń społecznych

Zgodnie z ogólnymi zasadami osoba rozpoczynająca prowadzenie działalności gospodarczej ma siedem dni na zgłoszenie się do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Niezgłoszenie nie oznacza jednak, że składek nie trzeba będzie płacić – podleganie ubezpieczeniom następuje bowiem z mocy prawa. Złożenie dokumentów zgłoszeniowych jest jednak ważne z innych powodów – przedsiębiorca deklaruje podstawę wymiaru składek oraz określa kod ubezpieczenia. Jest to szczególnie ważne w przypadku osób, które chcą skorzystać z ulgi na start, tj. możliwości uniknięcia składek na ubezpieczenia społeczne, a płatania jedynie na ubezpieczenie zdrowotne. W tym przypadku pojawia się pytanie – czy przekroczenie siedmiodniowego terminu powoduje brak możliwości skorzystania z tej ulgi. Zdaniem ekspertów nie ma ku temu podstaw.

Przed wszystkim trzeba zwrócić uwagę na brzmienie przepisów. Zgodnie z art. 18 ust. 1 prawa przedsiębiorców prawo do ulgi na start ma przedsiębiorca będący osobą fizyczną, który podejmuje działalność gospodarczą po raz pierwszy albo podejmuje ją ponownie po upływie co najmniej 60 miesięcy od dnia jej ostatniego zawieszenia lub zakończenia. Warunkiem jest, aby nie była ona wykonywana na rzecz byłego pracodawcy, na rzecz którego w bieżącym lub w poprzednim roku kalendarzowym przedsiębiorca wykonywał w ramach stosunku pracy lub spółdzielczego stosunku pracy czynności wchodzące w zakres prowadzonej działalności gospodarczej.

Sześć miesięcy bez składek

Przedsiębiorca przez sześć miesięcy od rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej nie musi opłacać składek na ubezpieczenia społeczne, powinien jedynie płacić na ubezpieczenie zdrowotne. Niesie to ze sobą odpowiednie konsekwencje – przedsię-

biorca nie ma prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Podlega jednak obowiązkowo ubezpieczeniu zdrowotnemu, do którego powinien zgłosić się w ciągu siedmiu dni od rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej na formularzu ZUS ZZA. Na formularzu tym wskazuje się również kod ubezpieczenia (w tym przypadku 05 40 xx – właściwy dla korzystających z ulgi na start). Złożenie tego formularza oznacza poinformowanie ZUS o rozpoczęciu korzystania z ulgi. Czy jest to jednak warunek korzystania z ulgi? Agata Majewska, radca prawny z kancelarii Ślęzak Zapór i Partnerzy, podkreśla, że przepisy prawa przedsiębiorców nie wskazują wprost, by warunkiem skorzystania z ulgi na start było dopełnienie obowiązku zgłoszenia do ubezpieczeń z kodem 05 40 XX w terminie siedmiu dni. **[opinia]** Warunku takiego nie przewiduje również ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Nie zawiera go także ustawa o systemie ubezpieczeń społecz-

nych. Nie ma zatem podstaw, aby uznać, że przedsiębiorca traci prawo do ulgi na start, jeśli spóźni się ze zgłoszeniem. Z przepisów nie wynika też, aby można było rozróżnić sytuację przedsiębiorcy, który nie złożył formularza ZUS ZZA z niezawinionych przyczyn, od sytuacji tego, który tego zaniedbał.

Sądy przychylne odwołującym się

Inaczej będzie przedstawiała się sytuacja przedsiębiorcy, który początkowo nie chciał skorzystać z ulgi na start (a przynajmniej tak wynikało ze złożonych dokumentów), po czym złożył jednak ZUS ZZA z kodem 05 40. Zgodnie z art. 18 ust. 2 prawa przedsiębiorców przedsiębiorca może zrezygnować z tej ulgi przez dokonanie zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych. Z przepisu można zatem wywnioskować, że skoro przedsiębiorca od pierwszego miesiąca zgłasza się do ubezpieczeń społecznych, to oznacza, iż nie chce w ogóle skorzystać z ulgi na start – do czego ma prawo. ©

Dokończenie na s. D2

OPINIE EKSPERTÓW

Brak podstaw, by odmówić



MAREK PSZCZÓLKOWSKI
doradca księgowy w firmie W Accounting

Jeśli przedsiębiorca chce skorzystać z ulgi na start, jest obowiązany w ciągu siedmiu dni od daty rozpoczęcia prowadzenia działalności zgłosić się do ubezpieczenia zdrowotnego z kodem 05 40. Pozostałe dwie cyfry zależą od tego, czy przedsiębiorca ma ustalone prawo do emerytury lub renty bądź ma orzeczenie o niepełnosprawności. Taki formularz można złożyć już w trakcie rejestracji firmy w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej – to najprostszy sposób gwarantujący dochowanie terminu. Korzystając z ulgi na start, opłaca się za siebie wyłącznie składkę zdrowotną. Warto pamiętać, że od początku roku 2022 r. wysokość składki zdrowotnej zależy od wysokości dochodów oraz wybranej formy opodatkowania.

Obecnie przepisy prawne nie uzależniają otrzymania ulgi na start od dochowania siedmiodniowego terminu. Uzyskanie samej ulgi na start jest możliwe dla przedsiębiorców, którzy:

- podejmują działalność gospodarczą po raz pierwszy albo podejmują ją po upływie co najmniej 60 miesięcy od dnia jej ostatniego zawieszenia lub zakończenia;
- nie wykonują działalności na rzecz byłego pracodawcy, u którego w bieżącym lub poprzednim roku kalendarzowym pracowali na etacie i wykonywali czynności wchodzące w zakres obecnie wykonywanej działalności;
- są osobami fizycznymi, czyli prowadzą działalność jednoosobową albo są wspólnikami spółek cywilnych.

Wobec tego nie ma podstaw, żeby twierdzić, że niedochowanie siedmiodniowego terminu na zgłoszenie do ZUS będzie skutkowało nieotrzymaniem ulgi na start przez przedsiębiorcę. Gwarancją otrzymania ulgi dla początkującego przedsiębiorcy jest spełnienie łącznie wyżej opisanych przesłanek. Mimo niezachowania siedmiodniowego terminu na zgłoszenie do ZUS i tak korzysta on z uprawnień przysługujących początkującym przedsiębiorcom. Oczywiście bezpieczniej zawsze dotrzymać terminu, jednak z całą pewnością nie można stwierdzić, że przedsiębiorca stracił prawo do ulgi tylko dlatego, iż uchybił terminowi. ©